

# Harlem, Kropla

Czarny i dziki jak Afryka  
Fal&#261; co wst&#281;puje w l&#261;d  
Pojawia si&#281;, nagle znika  
Blues tych co odeszli st&#261;d.  
Nie pytaj Skiby czemu gra  
W niebie z Paw&#322;em i Richardem  
Nie pytaj bo u nas strach  
Strach bia&#322;y i alkohole twarde.  
Jeszcze si&#281; kropla przeleje  
&#379;y&#322;y zabraknie na strza&#322;  
Nie b&#281;d&#261; mi przyjaciele  
Wybiera&#263; &#347;mierci na skwa&#322;.  
Nie pytaj czemu stoi tu  
Bluesman wpi&#281;ty w saksofon  
Nie pytaj bo szkoda s&#322;&#oacute;w  
Milczy &#347;lepy mikrofon.  
Jeszcze si&#281; kropla przeleje  
&#379;y&#322;y zabraknie na strza&#322;  
Nie b&#281;d&#261; mi przyjaciele  
Wybiera&#263; &#347;mierci.  
Jeszcze si&#281; kropla przeleje  
&#379;y&#322;y zabraknie na strza&#322;  
Nie, nie b&#281;d&#261; mi przyjaciele  
Wybiera&#263; &#347;mierci na skwa&#322;.  
Jeszcze si&#281; kropla przeleje  
&#379;y&#322;y zabraknie na strza&#322;  
Nie b&#281;d&#261; mi przyjaciele  
Wybiera&#263; &#347;mierci  
Wybiera&#263; &#347;mierci  
Wybiera&#263; &#347;mierci.